

AUTOREFERAT

Chcąc przybliżyć sylwetkę swojej osoby jako konserwatora dzieł sztuki, naszkicować mój sposób postrzegania tej dziedziny i zobrazować ogólną koncepcję rozwoju na polu zawodowym, dydaktycznym i badawczym, muszę zgodzić się z wielokrotnie wygłaszanym stwierdzeniem, że konserwacja dzieł sztuki jest dziedziną interdyscyplinarną, wymagającą od nas znajomości zarówno nauk ścisłych jak i humanistycznych. Rozwijane nowe technologie i metody analityczne, których rola jest w ostatnich latach coraz wyraźniej podkreślana, nie tyle wspierają wszelkie zabiegi podejmowane dla ratowania dziedzictwa kulturowego, ale są niezbędnym fundamentem tych działań. W mojej opinii równie istotnym wyróżnikiem konserwacji zabytków jest uznanie jej jako dyscypliny artystycznej. Na tej równie oczywistej i nie budzącej żadnych wątpliwości koncepcji opiera się całokształt mojej działalności, determinując wszystkie podejmowane przeze mnie inicjatywy.

Wybór tematu pracy magisterskiej zaważył na dalszych moich przedsięwzięciach naukowo-badawczych. Dla pełnego wyjaśnienia kierunków aktywności jako konserwatora dzieł sztuki, konieczne jest więc uczynienie na ten temat krótkiej wzmianki. Zakończona powodzeniem realizacja dotyczyła oddzielenia dwóch warstw malarskich leżących na wspólnym podobraziu – wrotach diakońskich z nieistniejącego już ikonostasu w Opacie, wraz z osadzeniem warstwy przemalowania na nowym podłożu. Pracę *Rozwarstwienie dwóch malowideł zdobiących północne wrota diakońskie nieistniejącego ikonostasu w Opacie, obecnie własność Muzeum-Zamku w Łańcucie* przeprowadzoną na Wydziale Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie pod kierunkiem dr hab. Marty Lempart-Gerатовskiej, obroniłam 1 czerwca 2007 roku. Wyniki prac opublikowałam w artykule zamieszczonym na stronie międzynarodowego serwisu *Florence Expo 2008* i przedstawiłam w kwietniu 2008 roku w ramach wykładu dla studentów V roku Wydziału Konserwacji macierzystej uczelni. Zabieg rozwarstwienia, uważany za najtrudniejszy w konserwacji, oprócz zdolności manualnych wymaga wiedzy z zakresu ogólnej pojętej chemii konserwatorskiej – wykorzystywanych rozpuszczalników i właściwości używanych spoiw. Zabieg wspierają metody badawcze, z czego priorytetem są zdjęcia analityczne. Liczne trudności napotkane podczas wielomiesięcznej pracy skłoniły mnie do kontynuowania badań tej problematyki, co mogłam zrealizować podejmując w 2007 roku studia doktoranckie na Wydziale Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Pracę zrealizowałam pod opieką prof. Małgorzaty Schuster-Gawłowskiej. Wybrany przeze mnie obiektem było jedno z dwóch skrzydeł pozostałych po gotyckim tryptyku z Łącka, datowanych

w przybliżeniu na lata 40. XV wieku. Nie bez znaczenia był fakt, że już kilka lat wcześniej, na tym samym obiekcie, bez pozytywnego rezultatu usiłowano oddzielić XVII-wieczne przemalowanie od malowidła XV-wiecznego¹. Istotną trudnością, która zaważyła na zaniechaniu zabiegu, było wówczas oddzielanie się wraz z przemalowaniem dekoracji malowanych na goldlakowanym, srebrnym tle. Zainicjowana przeze mnie kolejna próba, poprzez modyfikacje dotychczasowych metod rozwarstwiania i wprowadzenie innowacji, zakończyła się sukcesem, a określone postępowanie stało się podstawą do realizacji takiego samego zabiegu przy drugim skrzydle. Odsłonięte w ten sposób spod przemalowań pozostałości gotyckiej nastawy powiększyły skromny zbiór zachowanych do dziś obiektów pochodzących z drugiej ćwierci XV wieku. Ponadto jedna z kwater prawego skrzydła, ze względu na wspomniane zdobienie tła, stała się podstawą do podjętych przeze mnie niezwykle interesujących badań metod tworzenia powtarzalnych, malowanych dekoracji patronowych w malarstwie gotyckim. Opisany w dysertacji fascynujący wątek wykorzystywania przez warsztaty motywów zaczerpniętych z prawdziwych XIV- i XV-wiecznych włoskich tkanin, które kopiowano zazwyczaj bez zmiany skali i powielano w dziełach powstałych nierzadko w różnych warsztatach i w różnym czasie, stał się tematem referatu, który wygłosiłam 8 czerwca 2009 roku dla studentów V roku Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Recenzentami powstałej pracy doktorskiej byli prof. dr hab. Jerzy Gadomski oraz prof. Maria Ostaszewska. Stopień doktora sztuk plastycznych w dyscyplinie artystycznej nadała mi Rada Wydziału Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki w dniu 12 czerwca 2012 roku.

Dzięki odkryciom dokonanych podczas badań skrzydeł tryptyku z Łącka opublikowana została pierwsza zbiorowa monografia tego zabytku². Historię i ikonografię krótko opisał w niej prof. Jerzy Gadomski, a prace przy drugim skrzydle – ich autorka, Ewelina Parzych. Przeze mnie podjęty został wątek rozwarstwiania skrzydła prawego oraz temat powielania ornamentów zoomorficznych na obrazach gotyckich. Cała realizacja została wyróżniona – prawe skrzydło tryptyku wraz z kompozycją z przemalowania osadzoną na nowym podobrazu oraz wspomniana publikacja zostały wyeksponowane na wystawie zbiorowej *Polska Sztuka Konserwacji* zorganizowanej przez Międzyuczelniany Instytut Konserwacji z okazji 15-lecia działalności, prezentowanej w Pałacu Sztuki w Krakowie od 5 do 29 marca 2015 roku.

¹ Realizacja w ramach pracy magisterskiej Katarzyny Kadłuczki.

² M. Nowalińska, J. Gadomski, E. Parzych, *Skrzydła gotyckiego tryptyku z Łącka. Dzieje, badania, konserwacja, dekoracje patronowe*, „Studia i Materiały Wydziału Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie”, t. XXIII, Kraków 2013.

Po uzyskaniu tytułu doktora, w roku 2013 rozpoczęłam pracę jako asystent w Pracowni Konserwacji Malowideł Sztalugowych na Plótnie macierzystego Wydziału Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, a od roku 2015 jako adiunkt. Od tego czasu istotnym obszarem mojej aktywności zawodowej jest działalność dydaktyczna. W ramach przedmiotu Konserwacja Malowideł na Plótnie uczestniczę w prowadzeniu ćwiczeń dla studentów II, III i V roku, a od roku ubiegłego również wykładów dla studentów II roku (wraz z prof. Jadwigą Wyszyńską i dr hab. Anną Sękowską). Praca dydaktyczna daje mi nieocenioną możliwość przekazywania kolejnym pokoleniom konserwatorów własnych doświadczeń i zdobytych umiejętności.

W latach 2016 i 2017 byłam recenzentem dwóch prac magisterskich, a w roku 2018, dzięki doświadczeniu jakie zebrałam podczas własnych realizacji zabiegów rozwarstwiania, podjęłam się promowania pracy magisterskiej z tego zakresu. W efekcie zabiegu wykonanego przez Nadię Wywiórką odsłonięta została znakomicie zachowana, wysokiej klasy ikona – *Chrystus Pantokrator* (1. poł. XVII w.?) pochodząca z cerkwi pw. św. Dymitra w Czarnej, obecnie przekształconej w kościół rzymsko-katolicki pw. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy. Jednocześnie XIX-wieczne malowidło wierzchnie zostało z sukcesem osadzone na nowym podobrazii. Realizacja wzbudziła spore zainteresowanie w mediach. Efektem były między innymi wywiady, które wraz z autorką prac udzieliłyśmy dla dwóch rozgłośni radiowych. Materiał rozpowszechniający osiągnięty sukces zamieszczony został również przez Biuro Promocji ASP na stronie internetowej Akademii.

Od czasu pracy nad kwaterami z Łącka niejednokrotnie miałam okazję pracować przy gotyckich obrazach na podobrazii drewnianym. Wiąże się to w dużej mierze z najistotniejszym obszarem, jakiemu poświęciłam swoje zaangażowanie – badaniem grupy obrazów przedstawiających Matkę Boską z Dzieciątkiem w typie Hodegetrii Krakowskiej. W roku 2014 włączyłam się bowiem do zespołowego projektu kierowanego przez prof. Schuster-Gawłowską³ dotyczącego badań wspomnianych obrazów, malowanych w krakowskich, średniowiecznych warsztatach i rozpowszechnianych na tereny diecezji krakowskiej oraz nieco poza jej granice. Wykonałam konserwację kilku obrazów tego typu, między innymi obrazu z ołtarza głównego

³ Wieloletni projekt zapoczątkowali prof. Jerzy Gadomski, historyk sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz prof. Małgorzata Schuster-Gawłowska. Do projektu kolejno dołączyli Helena Małkiewiczówna (historyk sztuki), dr hab. Marta Lempart-Geratowska i dr Anna Sękowska oraz ja, a w roku 2016, po śmierci dwojga wymienionych historyków sztuki – dr Piotr Łopatkiewicz. W badaniach analitycznych wsparciem byli pracownicy Zakładu Chemii i Fizyki Konserwatorskiej (dr Maria Rogóż, dr Małgorzata Walczak, dr Maria Goryl, mgr inż. Anna Mikołajska, dr Michał Płotek, mgr inż. Barbara Leszczyńska, Maria Gawor i Paweł Gąsior) oraz archiwistki (dr Elżbieta Knappek, Karolina Rybska-Bąk i Sylwia Sperling).

kościola pw. św. Jana Chrzciciela w Zembrzycach, odkrywając spod warstw przemalowań wizerunek nieznaną dotychczas nauce, a będący jednym z dwóch najstarszych spośród zachowanych przedstawień tego typu (1. ćw. XV w.). Współpracując z dr Anną Sękowską przeprowadziłam konserwację obrazów z kościołów: pw. św. Jana Chrzciciela w Zabrze-Biskupicach (2. ćw. XV w.), pw. Wniebowzięcia NMP w Bytomiu (XV w.), pw. Narodzenia NMP w Mysłowicach (2. poł. XV w.), śś. Małgorzaty i Katarzyny w Kętach (3. ćw. XV w.) i pw. św. Bartłomieja w Czańcu (2. poł. XV w.). Obecnie kieruję pracami konserwatorskimi przy obrazie z kościoła pw. Trójcy Świętej w Działoszycach. Niektóre z wspomnianych konserwacji zostały szeroko upublicznione w Internecie.

Istotnym przedsięwzięciem, wymagającym połączenia umiejętności zdobytych podczas opisanych na wstępie zabiegów rozwarstwiania, z wiedzą na temat obrazów Hodegetrii Krakowskich, był obraz datowany na 2. połowę XV wieku z Kaplicy Loretańskiej kościoła Mariackiego w Krakowie. Ta niezwykła realizacja polegała na oddzieleniu przemalowania pozostawionego podczas poprzednich konserwacji w obrębie twarzy Matki Boskiej. Dotychczas uważano, że przemalowanie wykonał jeden z uczniów Jana Matejki lub też sam mistrz. Dodatkowo, według niepotwierdzonych w źródłach słownych, obiegowych opinii, malarz miałby sportretować swoją żonę Teodorę. Podjęte przeze mnie analizy ikonograficzne, kwerendy archiwalne i badania porównawcze fizjonomii kobiet z rodziny Matejki, pozwoliły na bliższe określenie autorstwa przemalowania i odrzucenie wcześniejszych spekulacji na temat sportretowanej. Dzięki przeprowadzonemu zabiegowi rozwarstwiania w pełni odsłonięty został gotycki wizerunek z jednoczesnym zachowaniem warstwy problematycznego przemalowania, które osadziłam na kopii fragmentu gotyckiego obrazu. Rezultaty działań zaprezentowałam na konferencji *Jako serce pośrodku ciała... Dzieje artystyczno-historyczne kościoła Mariackiego w Krakowie*, zorganizowanej 21–23 kwietnia 2016 roku przez Bazylikę Mariacką, Instytut Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, wygłaszając referat *Badania i konserwacja obrazu Matki Boskiej z Dzieciątkiem (po połowie XV wieku) w typie Hodegetrii Krakowskiej z ołtarza kaplicy Loretańskiej kościoła archidiecezjalnego Wniebowzięcia Najświętszej Panny Marii w Krakowie*⁴. Realizację tą prezentowałam również w roku ubiegłym, podczas wykładu wygłoszonego wraz z dr Anną Sękowską na posiedzeniu Komitetu Nauk o Sztuce PAN

⁴ Artykuł *Badania i konserwacja obrazu Matki Boskiej z Dzieciątkiem (po połowie XV wieku) w typie Hodegetrii Krakowskiej z ołtarza kaplicy Loretańskiej kościoła archidiecezjalnego Wniebowzięcia Najświętszej Panny Marii w Krakowie* został złożony do publikacji w monografii zbiorowej przygotowywanej przez Instytut Historii Sztuki UJ, dotychczas nieopublikowany.

w Warszawie⁵, przywołując zabiegi rozwarstwiania podejmowane w ostatnich latach na naszym Wydziale, podczas gdy Anna Sękowska nakreśliła realizacje historyczne.

Wymienione prace konserwatorskie, które prowadziłam przy obrazach Hodegetrii (a w szczególności obecnie trwające – przy obrazie z Działoszyc) pozwoliły mi na zainicjowanie samodzielnych badań porównawczych przedstawień tego typu, co kontynuowałam w latach 2017–2019 realizując projekt *Kopia w średniowiecznym malarstwie tablicowym Małopolski* podjęty w ramach badań statutowych na Wydziale Konserwacji i Restauracji Dziel Sztuki krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Swoją uwagę skierowałam szczególnie na stwierdzoną przez prof. Schuster-Gawłowską powtarzalność, wynikającą w wielu przypadkach z używania szablonów do powielania kompozycji. Samodzielnie i wraz z zespołem (prof. Małgorzatą Schuster-Gawłowską, dr Anną Sekowską, z pomocą fizyków i chemików oraz fotografa), przeprowadziłam badania kilkunastu obiektów, co w kilku przypadkach wiązało się z koniecznością podjęcia kwerendy w miejscach obecnej ekspozycji obrazów – w kościołach województwa Małopolskiego i Śląskiego. Przyjęta metodyka badań opierała się na gromadzeniu istotnych danych o obiektach z zakresu techniki i technologii ich wykonania. Oprócz sporządzania odrysów kompozycji w skali rzeczywistej, inicjowałam przeprowadzenie analiz spoiw i pigmentów, fotografii w podczerwieni i zdjęć rentgenowskich, a niekiedy badań makro skanerem XRF (spektrometria fluorescencji rentgenowskiej). Wszystkie działania skierowałam w stronę prób rozpoznania metod i technik wykorzystywanych przez działających w Krakowie twórców, którzy co najmniej od początku XV wieku powtarzali wizerunki nieznanego nam pierwowzoru w sposób konsekwentnie wierny i wielokrotny.

W tym samym czasie, w latach 2016–2018 prowadziłam drugi samodzielny projekt – *Organizacja Archiwum Obrazów Hodegetrii Krakowskich*, który również realizowałam w ramach Działalności Statutowej. Przedsięwzięcie to pozwoliło na zebranie materiałów fotograficznych oraz danych uzupełniających historię poszczególnych obrazów, w tym niezwykle cennych wypisów archiwalnych. Uzupełniły one utworzone przez prof. Schuster-Gawłowską w roku 2013 Archiwum Dokumentacji Obrazów Hodegetrii Krakowskich, które mieści się w Katedrze Konserwacji Malowideł Tablicowych⁶.

Zwieńczeniem wszystkich opisanych aktywności związanych z obrazami Hodegetrii był mój współdziałanie w tworzeniu kolejnych tomów publikacji, których jestem współautorką –

⁵ *Rozwarstwianie malowideł sztalugowych w kontekście dawnych i ostatnich dokonań na Wydziale Konserwacji ASP w Krakowie.*

⁶ Dotychczas, dzięki zespołowej pracy, udało się zgromadzić dane dotyczące ponad stu pięćdziesięciu obrazów, z czego ponad dziewięćdziesiąt to obrazy gotyckie.

Prolegomena do badań nad obrazami Hodegetrii typu krakowskiego oraz trzy tomy *Hodegetrie Krakowskie* omawiające obrazy z lat 1400–1450, 1450–1490 i 1490–1550 (dwa kolejne tomy w przygotowaniu)⁷. W trzech ostatnich tomach opublikowałam łącznie siedemnaście kilkustronicowych haseł katalogowych dotyczących kolejnych obrazów⁸. Należę także do zespołu redakcyjnego tomu III i kolejnych. Wspólnie z dr Anną Sękowską w roku 2017 wygłosiłam referat *Ostatnie realizacje konserwatorskie gotyckich obrazów Matki Boskiej z Dzieciątkiem w typie Hodegetrii Krakowskiej*, na konferencji poświęconej prof. Zofii Medveckiej, zorganizowanej przez Radę Sekcji Konserwacji Okręgu Krakowskiego ZPAP wraz z Wydziałem Konserwacji i Restauracji Dziel Sztuki ASP w Krakowie.

Poza wspomnianymi tomami *Hodegetrii* jednocześnie publikowałam artykuły na temat realizacji konserwatorskich samodzielnych oraz prowadzonych w zespole z dr Anną Sękowską. Większość z nich dotyczyła przedstawień Hodegetrii⁹.

W świetle moich dokonań opisanych w dalszej części autoreferatu, pragnę nadmienić, że przez cały okres działalności jako konserwator dzieł sztuki, podejmowałam się również malowania licznych kopii, między innymi kilkukrotnie obrazów Hodegetrii Krakowskiej

⁷ *Prolegomena do badań nad obrazami Hodegetrii typu krakowskiego*, praca zbiorowa pod kierunkiem J. Gadomskiego, Kraków 2014; *Hodegetrie Krakowskie 1400–1450*, t. I, praca zbiorowa pod red. M. Schuster-Gawłowskiej, M. Lempart-Geratowskiej, Kraków 2015; *Hodegetrie Krakowskie 1450–1490*, t. II, praca zbiorowa pod red. M. Schuster-Gawłowskiej, M. Lempart-Geratowskiej, Kraków 2017; *Hodegetrie Krakowskie 1490–1550*, t. III, praca zbiorowa pod red. M. Schuster-Gawłowskiej, M. Lempart-Geratowskiej, P. Łopatkiewicza, M. Nowalińskiej, A. Sękowskiej, Kraków 2018.

⁸ W tomie I: *Zembrzyce*, s. 160–171; *Bytom*, s. 212–223.

W tomie II: *Kraków-Stare Miasto, kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny (Mariacki)*, s. 70–76 (wspólnie z Jerzym Gadomskim); *Płoki*, s. 78–83 (wspólnie z Heleną Małkiewiczówną); *Wrocierz*, s. 254–257 (wspólnie z Jerzym Gadomskim); *Warszawa-Ochota (z Błędowa)*, s. 258–262 (wspólnie z Jerzym Gadomskim); *Będków*, s. 264–267; *Działoszyce*, s. 268–273; *Pajęczno*, s. 278–282 (wspólnie z Jerzym Gadomskim); *Wrocimowice*, s. 284–287; *Kraków-Płaszów (z Czernichowa)*, s. 288–294 (wspólnie z Jerzym Gadomskim); *Borzykowa*, s. 302–304; *Ilża*, s. 306–310.

W tomie III: *Kijów*, s. 178–183; *Rychwałd*, s. 184–189; *Koziegłówek*, s. 190–195; *Zabrze-Biskupice*, s. 246–250.

⁹ M. in. Małgorzata Nowalińska, Anna Sękowska, *Obraz "Matki Boskiej z Dzieciątkiem" z kościoła pw. św. Klemensa w Trzemesznie – dzieło szkoły praskiej z około 1600 roku: uwagi konserwatora*, „Ochrona Zabytków” 65/3-4 (258-259), 2012, s. 43-52; M. Nowalińska, A. Sękowska, *Obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem w typie Hodegetrii Krakowskiej z kościoła pw. św. Jana Chrzciciela w Zabrze-Biskupicach. Uwagi konserwatora*, „Wiadomości Konserwatorskie Województwa Śląskiego”, t. 7: *Woda*, red. I. Kontny, Katowice 2015, s. 99–106, il. na s. 107–110.

(trzykrotnie obrazu Matki Boskiej z Dzieciątkiem z Błędowa oraz wraz z dr Anną Sękowską obrazu Matki Boskiej z Kęt). Ta forma aktywności w sposób szczególny wymaga wiedzy teoretycznej o budowie technicznej i technologicznej obrazów, jak i umiejętności czysto artystycznych. I właśnie z punktu widzenia konserwatora i jednocześnie kopisty, zainspirowana kilkuletnimi badaniami fenomenu powtarzalności obrazów w wyżej wymienionym typie, podjęłam trud przeprowadzenia szeroko zakrojonych badań nad zjawiskiem kopiowania w gotyckim malarstwie. Ponieważ brak przekrojowych studiów na ten temat odczuwalny jest w sposób dotkliwy przy wielokrotnie podejmowanych próbach wyjaśnienia przyczyn powielania wspomnianych krakowskich wizerunków, zrodziła się koncepcja zebrania podobnych przykładów spoza granic Królestwa Polskiego. Ponadto, przy braku widocznych śladów mechanicznego kopiowania rysunków pośród całego zespołu przebadanych dotychczas obrazów, za konieczne uznałam podjęcie dociekań dotyczących technik powielania, jakie stosowali średniowieczni mistrzowie w warsztatach pozamalopolskich. Nieoceniona w tym przypadku była wiedza, jaką zdobyłam badając powtarzalne dekoracje zoomorficzne na prawym skrzydle z Łącka. Podczas zbierania materiałów na rzecz podjętych studiów zjawiska, w roku 2017 przeprowadziłam kwerendy muzealne w kolekcjach sztuki w Kolonii oraz Akwizgranie. Swoją uwagę zwróciłam na prezentowaną w tym czasie wystawę *Blut und Tränen* gromadzącą repliki autorstwa Albrechta Boutsy i jego warsztatu w Suermondt-Ludwig-Museum. Przy zbieraniu materiału porównawczego ważnym odniesieniem była również wystawa *Migracje* w Muzeum Narodowym we Wrocławiu.

Efektorem podjętych kilkuletnich badań, jest obszerna publikacja, którą zgodnie z ustawą (art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r.), prezentuję jako dzieło:

M. Nowalińska, *O sztuce kopiowania. Studia inspirowane badaniami powtarzalności przedstawień Hodegetrii Krakowskich 1400–1550. On the Art of Copying. Studies Inspired by Research on the Repeatability of Cracovian Hodegetria 1400–1550*, Wydawnictwo Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, Kraków 2019.

Publikacja dotyczy problematyki kopiowania kompozycji malarskich, włączając w to obrazy sztalugowe oraz częściowo malarstwo miniaturowe. Takiego wyboru dokonałam ze względu na zbliżone technicznie sposoby ich wytwarzania, z wykorzystaniem zbliżonych materiałów i środków. Konieczność ograniczenia objętości publikacji nie pozwoliła natomiast na przywołanie przykładów z zakresu malarstwa ściennego, rzeźby, witrażownictwa i rzemiosła.

Podjęte badania zawęziłam do najbardziej interesującego mnie okresu największego rozkwitu zjawiska w Małopolsce, który przypada na wiek XV i pierwszą połowę wieku XVI.

Rozwinięta w książce problematyka w znacznym stopniu dotyczy technicznych aspektów kopiowania, ze szczególną uwagą skierowaną w stronę wykorzystywania rysunku przez średniowiecznych i wczesnorenesansowych twórców. Biorąc pod uwagę, że w tym czasie w różnych środowiskach Europy łacińskiej metody wytwórcze były zbliżone, moje badania wykraczają poza granice Królestwa Polskiego i dotyczą szczególnie wyrazistych przykładów zjawiska, zauważonych w innych ośrodkach, zwłaszcza wśród dzieł powstałych w warsztatach niderlandzkich, czeskich i włoskich.

Dla pełnego zobrazowania panujących w średniowieczu sprzyjających kopiowaniu uwarunkowań społeczno-kulturowych, związanych w dużej mierze z przyjętym systemem organizacji nauczania i pracy artystów, rozdział wprowadzający publikacji omawia zasady funkcjonowania warsztatów. W kolejnym konieczne było uporządkowanie i przywołanie definicji pojęć, m. in. takich jak kopia, replika, repetycja, które dziś mogą być odmiennie pojmowane niż w średniowieczu. Istotną częścią książki są przykłady ilustrujące problematykę. Wybór prezentowanego materiału dotyczy przedstawień najbardziej obrazowych z punktu widzenia wierności kompozycyjnej. Uzupełnieniem wymienionych rozdziałów jest próba przybliżenia domniemanych powodów malowania kopii.

Publikacja powstała z punktu widzenia jednocześnie konserwatora i kopisty, zainteresowanego technicznymi aspektami metod wytwórczych dawnych mistrzów malarskich. Taka koncepcja wpłynęła na kolejne podejmowane w pracy wątki – kilka z rozdziałów dotyczy więc średniowiecznych i wczesnorenesansowych rysunków, zachowanych nielicznych wzorników, tak zwanych ksiąg modelowych oraz szablonów. Te, gromadzone w warsztatach, stanowiły bezcenny majątek, będąc niezbędnym zapleczem każdego artysty. W prezentowanej pracy nie mogło zabraknąć rozdziałów na temat wykorzystywanych w średniowieczu materiałów oraz stosowanych technik rysunkowych i wreszcie metod mechanicznego powielania kompozycji. Oprócz wskazywanej najczęściej w literaturze metody przepróchy, opisuję również mało znaną metodę kopiowania poprzez odbijanie oraz wykorzystywania do tego przejrzystych i przezroczystych arkuszy. Tę część opracowałam nie tylko na podstawie zachowanych źródłowych zapisów w traktatach, ale również na podstawie rysunków przechowywanych w zbiorach muzealnych, rysunków pod warstwą malarską obrazów, uwidocznionych dzięki analizom w promieniowaniu podczerwonym, a także własnych prób rekonstrukcji poszczególnych technik. Zgodnie z przyjętym założeniem, przykłady dotyczą przekrojowo różnych środowisk wytwórczych średniowiecznej Europy.

Należy podkreślić, że skierowanie w prezentowanym opracowaniu uwagi w stronę pierwszego etapu wytwarzania kopii jakim jest rysunek, rodzi konieczność kontynuowania podjętego tematu poszerzając go w przyszłości o analizę problemu pod kątem warstwy malarskiej i warstw wykończeniowych w postaci złoczeń, srebrzeń i dekoracji, działań wpływających w zasadniczy sposób na wygląd końcowy obrazu.

Podjęte przeze mnie studium zjawiska pozwala na ocenę skali podejmowanych akcji kopiowania. Choć powody powstawania repetycji były zróżnicowane, ważnym wnioskiem łączącym wszystkie, jest stwierdzenie, że w tym czasie kopiowanie nie było niczym wyjątkowym. Inaczej niż bywa to obecnie, działań takich nie oceniano pejoratywnie. Powielanie ustalonych motywów, schematów, czasem całych kompozycji podporządkowane było nadrzędnej roli pełnionej przez obrazy – raczej jako środków przekazu określonych treści niż jako dzieł sztuki. Kopie niejednokrotnie były wręcz pożądanymi przez zamawiających. Wyciągnięte z powyższego studium wnioski stają się istotną podstawą wiedzy na temat technicznych możliwości, jakimi dysponowali XV- i XVI-wieczni artyści w produkcji dzieł malarskich. Przeprowadzone przeze mnie badania zjawiska kopiowania obejmujące okres średniowiecza i wczesnego renesansu można uznać za niezwykle istotne, biorąc pod uwagę, że, tak jak w przypadku krakowskich obrazów Hodegetrii, niekiedy zachowane kopie są jedynym śladem utraconych oryginałów.

Cała prezentowana publikacja przygotowana została w formie dwujęzycznej – w języku polskim i angielskim. Uzupełniają ją indeksy miejsc oraz osób i postaci, a także spis publikowanych fotografii.

Dla uzupełnienia prezentowanego autoreferatu muszę nadmienić, że poza dotychczas opisanymi osiągnięciami z zakresu trzech najistotniejszych dla mnie obszarów działań – rozwarstwiania malowideł sztalugowych, projektu dotyczącego obrazów Hodegetrii Krakowskich i badań zjawiska kopiowania, przez cały okres od skończenia studiów czynnie pracuję jako konserwator dzieł sztuki, samodzielnie prowadząc konserwację wielu obrazów na podobrazii drewnianym, płótnie i podłożu papierowym. Z pośród ponad stu realizacji ważniejsze przywołuję w załączonym wykazie dorobku. Wśród nich są obrazy z kolekcji prywatnych, datowane od XVII do XX wieku, np. pędzla malarza Giovanni'ego Battisty de Giorgia, Jana Kupeckiego, Olgi Boznańskiej, Alfonsa Karpińskiego, Wacława Taranczewskiego, Wojciecha Kossaka, Jana Rubczaka, Tadeusza Makowskiego, Wojciecha Weissa, Leona Wyczółkowskiego, Jacka Malczewskiego, Kazimierza Mikulskiego¹⁰. Realizacje dotyczą również dzieł sakralnych, obrazów

¹⁰ Konserwacja 17 obrazów Kazimierza Mikulskiego zaliczanych do wczesnej twórczości artysty, podjęta wraz z dr Anną Sękowską, przygotowywała wspomniane dzieła do wystawy zorganizowanej przez salon antykwaryczny DeSa. Wystawa zorganizowana pod patronatem Prezydenta Miasta Krakowa prof. dra hab. Jacka Majchrowskiego

oltarzowych – poza wspomnianymi już obrazami Hodegetrii Krakowskich są to między innymi przedstawienie Matki Boskiej z Dzieciątkiem z ołtarza głównego kościoła pw. św. Andrzeja Apostoła w Graboszycach (XVI w.), obraz Matki Boskiej z ołtarza głównego kościoła pw. św. Klemensa w Trzemesni (ok. 1600, we współpracy z dr Anną Sękowską), obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem Piotra Rafaela Burnathowicza z kościoła pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Jaśliskach (1634, we współpracy z dr Anną Sękowską), obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem z kościoła pw. Matki Bożej Królowej Polski w Ryczowie (XVII w.?), czy obrazy z kościoła pw. św. Mikołaja w Liszkach – m.in. *Matka Boska z Dzieciątkiem* z ołtarza głównego (pocz. XVII w.), *Św. Maria Magdalena* Edwarda Lepszego i obrazy Franciszka Matzkego. Dwa z wymienionych należą do dzieł wielkoformatowych. Zdobyłym doświadczeniem mogłam się podzielić uczestnicząc w komisjach konserwatorskich dotyczących obiektów prac magisterskich realizowanych na Wydziale Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki ASP w Krakowie.

Wątkiem nowym, który w ostatnich latach podjęłam z zamiarem kontynuowania, jest badanie obrazów wykonanych na płótnie papierowym. Na ten niezwykle temat natknęłam się prowadząc konserwację obrazu Wacława Taranczewskiego *Matka z synem*, a następnie kolejny raz przy okazji prac prowadzonych podczas zajęć dydaktycznych – konserwacji XX-wiecznego obrazu autorstwa M. Müllera *Martwa natura*. Zainicjowane przeze mnie analizy płócien o nietypowym splocie i wygładzie wykazały, że w obu przypadkach zastosowano podobrazia tkane z nitek skręconych z cieniutkich pasków papieru. Temat wykorzystania tego typu materiałów jako podobrazia malarskie jest zupełnie nieznanym, a postępowanie konserwatorskie dla takich obiektów nie zostało nigdy opracowane. Stwarza to konieczność przeprowadzenia szeroko zakrojonych badań. W celu rozwinięcia tematu zaprosiłam do zespołu dr Reginę Kozik, kierownika Pracowni Konserwacji Malowideł na Podłożu Papierowym Wydziału Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Aktualnie prowadzimy prace badawcze przy kolejnym obrazie na płótnie papierowym – Wacława Taranczewskiego *Portret mężczyzny*.

W zakończeniu pragnę wspomnieć o pełnionej przeze mnie od roku 2015 funkcji redaktora wydziałowych serii wydawniczych. Dotychczas pod moim kierunkiem ukazały się trzy tomy cyklu „Prace Magisterskie” (tomy III, IV i V), prezentujące w formie skrótów najnowsze realizacje prac magisterskich przeprowadzonych na Wydziale oraz książki z serii „Studia i Materiały Wydziału Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki Akademii Sztuk Pięknych

w salonie antykwarycznym DeSa Dzieła Sztuki i Antyki, Kraków ul. Floriańska 13, Pałac Kmitów, Kraków, 14 kwietnia–4 maja 2016. Obrazy opublikowano w katalogu: *Kazimierz Mikulski. Wczesne prace*, katalog wystawy DeSa, Kraków 2016, ISSN 1429-6098.

w Krakowie” [m.in. tom XXIV *Nowe Pokolenie Konserwatorów Krakowskich (II)*]. Sprawowałam również opiekę merytoryczną nad III Międzynarodową Konferencją Studentów Konserwacji i Restauracji Dziel Sztuki, przygotowaną przez Komitet Organizacyjny Studentów, Samorząd Studencki, Samorząd Doktorantów Wydziału Konserwacji i Restauracji Dziel Sztuki oraz Koło Naukowe Studentów Konserwacji i Restauracji Dziel Sztuki, która odbyła się 17–19 marca 2016 roku w siedzibie krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Konferencja prowadzona była w języku angielskim. Podjęłam się również redakcji materiałów wydanych po konferencji ¹¹.

Kraków, 09.02.2019

Małgorzata Nowalińska



¹¹ *3rd International Student Conference of Conservation and Restoration of Works of Art, Cracow, 17th–19th March 2016*, Studia i Materiały Konferencji Naukowej Studentów Konserwacji i Restauracji Dziel Sztuki, red. M. Nowalińska, Wydawnictwo Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie, Kraków 2016.